

Bez szczęścia by się nie udało

Marzy wam się własne biuro podróży? Nie wiecie, w czym tkwi tajemnica sukcesu? Przeczytajcie o dwóch panach, którym się udało i to niewielkim nakładem kosztów.

– Centrum Podróży Masz Wakacje wystartowało dokładnie 15 kwietnia 2010 roku – uściśla Wojciech Stanisławski, współwłaściciel firmy. – Nie oznacza to jednak, że obaj z Krzyżkiem (Tuzem, współwłaścicielem – dop.red.) wzięliśmy się znikąd.

Doświadczenie to podstawa

I rzeczywiście, obaj założyciele Masz Wakacje od wielu lat związane są z branżą turystyczną w Koszalinie. – Tak się złożyło, że obaj przez dziesięć lat pracowaliśmy w różnych biurach podróży – wyjaśnia Krzysztof Tuz. – Aż w końcu zdecydowaliśmy, że czas najwyższy połączyć siły i zacząć pracować na własnych rachunek.

Panowie nie ukrywają, że bardzo pomogło im to, że ich nazwiska kojarzyły się koszalinianom z turystyką. – Mimo, że pracowaliśmy pod szyldami różnych firm, i tak każdą sprzedaną wycieczkę markowaliśmy własnym nazwiskiem – wyjaśnia pan Wojciech.

Różni klienci, wspólne podejście

Panowie Wojciech i Krzysztof, z racji swoich wcześniejszych doświadczeń zawodowych, mają zupełnie różnych klientów. – Ja zajmuję się głównie „młodzieżówką”, czyli koloniami, obozami i wyjazdami rodzinnymi – mówi Tuz. – Wojtek z kolei ma klientów zainteresowanych tak zwaną dużą turystką, czyli dalekimi podróżami, często w bardzo egzotyczne miejsca. A łączy nas podejście do klienta – Jednym z naszych zawodowych



Wojciech Stanisławski (pierwszy od lewej) i Krzysztof Tuz szybko odnieśli sukces. Zaprocentowała 10-letnia praktyka w branży.

obowiązków jest odwiedzanie miejsc i hoteli, do których wysyłamy naszych podróżników – dodaje Stanisławski. – Dzięki temu dokładnie wiemy, gdzie trafi nasz klient i co go tam będzie czekać. Jesteśmy również w stanie służyć radami, gdzie najtaniej wynająć samochód, w którym hotelu jest najlepsze jedzenie, a który zapewnia najlepszy widok z okna – dodaje. – O, ja na przykład ostatnio znalazłem w Turcji hotelik, w którym nocleg ze śniadaniem dla dwóch osób kosztuje 13 złotych – wtrąca pan Krzysztof. – I teraz z czystym sumieniem będę mógł go polecać. Bo my dla naszych

klientów szukamy takich ofert, na które sami byśmy się zdecydowali.

Sposób na sukces

Oprócz doświadczenia zawodowego właścicieli, które w przypadku Masz Wakacje odegrało ogromną rolę, na sukces firmy złożyło się jeszcze kilka czynników: lokalizacja, pomysł na firmę, ciężka praca i odrobina szczęścia. – Zanim otworzyliśmy własną działalność, długo rozmawialiśmy i zastanawialiśmy się, jak zacząć – wyjaśnia Krzysztof Tuz. – Dobry plan jest bardzo ważny. Lokalizacja naszego biura też jest

udana, choć właściwie przypadkowa: mamy tu parkingi i blisko do centrum. Ciężka praca, no cóż – wzdycha. – Nie ukrywam, że często zdarza nam się pracować również w weekendy i to o przedziwnych godzinach. Ale tak trzeba. A szczęście? Bez niego by się nie obeszło, ale podobno szczęście sprzyja najlepszym – śmieje się.

Ciekawostką jest to, że swoją firmę panowie otwierali z kapitałem ok. 20 tys. zł. – Byliśmy pewni, że pierwsze pół roku będziemy pracować niemal za darmo, jak w przypadku każdej zaczynającej firmy – wspomina Wojciech Stanisławski.

– Tymczasem, ku naszemu ogromnemu zdziwieniu i radości, pierwsze pieniądze zarobiliśmy po trzech dniach, natomiast już po miesiącu zarabialiśmy na siebie. Mamy jednak pełną świadomość, że gdyby nie doświadczenie, z takimi pieniędzmi nie mielibyśmy co marzyć o własnym biurze podróży – zaznacza.

Przyszłość w internecie

Jakie są pomysły na dalszy rozwój Centrum Podróży Masz Wakacje? – Wciąż najważniejsze jest docieranie do klientów i informowanie ich o naszej ofercie, dlatego stawiamy

na rozszerzanie naszych serwisów internetowych – deklaruje Krzysztof Tuz. – Poważnie również myślimy o otwarciu profesjonalnego centrum informacji telefonicznej. Już teraz jesteśmy w stanie naszym klientom w ciągu kilku minut przygotować ofertę idealnie dostosowaną do ich potrzeb, ale chcemy być jeszcze lepsi – wyjaśnia. – Poza tym zarówno internet, jak i telefon, dają nam szansę dotarcia do klientów z całej Polski, a nawet z zagranicy. I w tym właśnie upatrujemy naszą przyszłość.

AGNIESZKA GONTAR

REKLAMA

Czas na awans!

rozwijaj się zawodowo

→ aktualne oferty i zapytania z kraju i z zagranicy
→ porady ekspertów, prawo pracy, aktualności z rynku pracy

reglopraca.pl

SERWIS NOWYCH MOŻLIWOŚCI

GŁOS
Dziennik Pomorza